

ARTYKUŁY

Pesymista w obozie dziejowych zwycięzców Socialistyczne i antysocjalistyczne wątki *Pamiętnika* Stanisława Brzozowskiego

Rafał Chwedoruk
Uniwersytet Warszawski

Związki Stanisława Brzozowskiego z marksizmem nie podlegają żadnym wątpliwościom. Obejmowały one zarówno bezpośrednie zainteresowanie koncepcjami samego Marksa, jak i jego znaczącymi interpretatorami, w tym szczególnie bliskim polskiemu filozofowi Georgesem Sorelem. Należy przy tym pamiętać także o osobistym zaangażowaniu Brzozowskiego w ruch rewolucyjny oraz o jego skomplikowanych relacjach z głównym nurtem polskiego socjalizmu, które nigdy nie zostały uregulowane i wyjaśnione do końca. Podobnie jak i inne intelektualne fascynacje, także zachwyty marksizmem u Brzozowskiego miał charakter tymczasowy i wiązał się z poszukiwaniem własnej interpretacji. Andrzej Walicki zauważał, że materializm historyczny dla Brzozowskiego był najpierw uosobieniem naturalizmu, a potem jego przewyciężeniem¹. Szczyt zainteresowania doktryną Karla Marksa przypadł na lata od 1906 do 1908 roku. Pierwszą oznaką narastania rozczarowania marksizmem

¹ A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm. Studia z dziejów marksizmu i jego recepcji*, Warszawa 1983, s. 257. Autor zauważał, że w istocie trudno byłoby periodyzować twórczość Brzozowskiego. Zob. tenże, *Stanisław Brzozowski and the Polish beginnings of „Western marxism”*, Oxford 1989, s. 169.

były poszukiwania syndykalistycznej reinterpretacji. *Pamiętnik*, powstały w ostatnich miesiącach aktywności Brzozowskiego, zawiera więc odniesienia do marksizmu, pisane w pewnym sensie *ex post*. Mimo narastającego dystansu do przedmiotu dawnych fascynacji, tekst ten potwierdza główne kierunki myślenia Brzozowskiego, sprzeczności w podejściu do doktryny Marksa oraz trwałość wpływu marksizmu na polskiego filozofa. Co szczególnie ważne, można znaleźć w *Pamiętniku* twierdzenia, pokazujące, że wbrew wspomnianej ewolucji, w wielu aspektach Brzozowski pozostał bliski *ortodoksyjnemu marksizmowi*.

I. *Ortodoksyjny marksizm* i jego rewizje

Cała intelektualna i polityczna aktywność Brzozowskiego przypadła na szczególnie okres dla doktryny stworzonej przez Karla Marksa. Oto bowiem od przyjęcia „programu” przez pierwszą w Europie masową partię socjaldemokratyczną na kongresie w Erfurcie w 1890 roku rozpoczął się „złoty wiek” marksizmu, gdy ta sama doktryna stała się podstawą oficjalnych programów większości partii socjaldemokratycznych, które w wielu krajach szybko zyskiwały znaczące poparcie społeczne. Ruch robotniczy skupiony wokół tych partii wypracował ponadnarodowe formy organizacji². Dokument z Erfurtu miał dychotomiczny charakter, dokonywał marksistowskiej analizy kapitalizmu i zarazem był programem partyjnym. Zakładał stały wzrost siły klasy robotniczej, która poprzez politycznie wdrażane reformy będzie sprzyjać naturalnemu postępowi, i w rzeczywistości stanowił o deradykalizacji ruchu. Można mówić o wypracowaniu w końcu XIX stulecia standardu marksizmu nazywanego *ortodoksyjnym*. Jego osnowa przypisywana bywa głównie Friedrichowi Engelsovi, choć w praktyce upowszechnienia tego wariantu marksizmu i jego adaptacji do poziomu programów partyjnych główną rolę odegrał wieloletni działacz socjaldemokracji niemieckiej, autor teoretycznej części programu erfurckiego Karl Kautsky. Jego wpływy polityczne i oddziaływanie intelektualne, a także bezpośrednie relacje (niejednokrotnie mentorskie) ukształtowały licznych ideologów socjaldemokracji przełomu wieków i pierwszych dwóch dekad XX stulecia. Można tu wymienić tak znaczące postacie ruchu robotniczego jak Francuzi Jules Guesde i Paul Lafargue czy jeden

² Najważniejszymi wyjątkami były ruchy socjalistyczne we Francji (co znamienne w kontekście fascynacji Sorelem przez Brzozowskiego), a także w Wielkiej Brytanii i Holandii, gdzie marksizm stanowił jeden z nurtów, a nie podstawę ideologiczną.

z animatorów Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Pablo Iglesias, Gustaw Berg z Danii, a w Europie Środkowej i Wschodniej Węgrzy Ernő Garami i Illes Munos czy Czech Bohumir Šmeral. W Europie Środkowej i Wschodniej to Kautsky, a nie Marks z Engelsem wyznaczył standardy marksizmu w socjaldemokracji³. W Polsce do grona propagatorów i zarazem najpoważniejszych interpretatorów *ortodoksyjnego marksizmu*, z różnym stopniem krytycyzmu wobec adaptowanego standardu, wypada zaliczyć Kazimierza Kelles-Krauza⁴ i Ludwika Krzywickiego⁵. Na kanon *ortodoksji* składała się synteza materializmu historycznego i koncepcji walki klas, a w szerszej perspektywie, zgodnie z tendencją drugiej połowy wieku, scjentyzm, determinizm ekonomiczny i ewolucjonizm. Brzozowski kształtował się intelektualnie i socjalizował politycznie zatem w okresie funkcjonowania ponadnarodowego ruchu, spjanego obiecującą pewny sukces i identyfikująca się jako naukowa teoria, popartą polityczną potęgą masowych partii politycznych. W polskim przypadku lewica legitymizowała dążenia do niepodległej Polski marksistowską teorią rozwoju społecznego i założeniem nieuchronności istnienia państwa narodowego w realiach kapitalizmu⁶. W partiach socjaldemokratycznych narastało poczucie niezwykłości po zniesieniu ustaw antysocjalistycznych w Niemczech w 1890 roku⁷. Cechą *marksizmu ortodoksyjnego*, w dobie wzrostu wpływów socjaldemokracji i dynamicznych przemian społecznych, stał się historiozoficzny optymizm – przeświadczenie o naukowo legitymizowanej pewności ostatecznego triumfu. Socjaldemokrację charakteryzowała „stoicka ufność w przyszłość”⁸. „W świecie dekadencji *fin de siècle*’u ruch robotniczy był optymistyczny i odrzucał wszystko, co byłoby z tym optymizmem niezgodne”⁹.

³ M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautsky’ego*, t. I, Kraków 1972, s. 21.

⁴ E. Jeliński, *Mysł a rzeczywistość. O niektórych osobliwościach polskiej myśli socjalistycznej w II RP*, Poznań 1994, s. 16.

⁵ R. Nazar, *Z dziejów recepcji marksizmu w Polsce. Koncepcja materializmu historycznego w ujęciu Ludwika Krzywickiego*, Warszawa–Poznań 1987, s. 92.

⁶ Marks i Engels jednoznacznie opowiadali się za niepodległością Polski. Zob. np. A. Czubiński, *Węzłowe problemy rozwoju socjaldemokracji niemieckiej (1847-1993)*, Poznań 1994, s. 107–110, w konsekwencji temat był obecny w II Międzynarodówce, a Kautsky zajmował propolskie stanowisko, zob. tamże, s. 110–121.

⁷ M. Waldenberg, dz. cyt., t. I, s. 82–84.

⁸ F. Walter, *SPD. Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013, s. 37.

⁹ H. Politt, *Stanisław Brzozowski. Hoffnung wider die dunkle Zeit*, Wiesbaden 1996, s. 100.

Triumfy wyborcze SPD nie przybliżyły jednak tej partii do zdobycia władzy, wzmagало się w początkach XX stulecia poczucie bezsilności. Narastały wśród europejskiej lewicy tendencje reformistyczne z jednej strony i ultrarewolucyjne z drugiej, czemu towarzyszyły wielopoziomowe debaty ideologów socjalizmu. Rozgorzały debaty wokół standardu marksizmu spod znaku Engelsa i Kautsky'ego, które zresztą zdawały się odzwierciedlać na przełomie stuleci dyskurs epoki w ogóle. Różnorodni wewnętrzni i zewnętrzni krytycy *ortodoksji* podważali część założeń teorii Marksa, chętnie zresztą przeciwstawiając tego teoretyka krytycznie ocenianemu przez rewizjonistów Engelsovi, co w wielu wypadkach otwierało przestrzeń dla rewizji, zakończoną pełnym zerwaniem więzów z marksizmem, a czasami z socjalizmem w ogóle. Paralelny z humanistycznym przełomem w filozofii, neoromantycznymi tendencjami w kulturze, rewizjonizm marksizmu był udziałem licznych teoretyków, których znaczenie wykroczyło poza kontekst sporu o partyjną ideologię. Można tu wymienić Eduarda Bernsteina, Antonio Labriolę, Anatolija Łunaczarskiego, czy Roberta Michelsa.

Różnorodność podejść do problemu oraz ewolucja myśli rewizjonistów marksizmu, utrudniają ich kategoryzację, ale w kontekście usytuowania Brzozowskiego w tym kręgu myślicieli, przydatna może być kategoryzacja wedle stosunku do kluczowego aspektu *marksistowskiej ortodoksji* – optymizmu historiozoficznego, linearnego charakteru postępu i nieuchronności nadejścia nowego społeczeństwa¹⁰. Kwestionowanie tego wzorca, a zwłaszcza determinizmu ekonomicznego, było wspólnym elementem dla myśli rewizjonistów marksizmu. Wiele jednak różniło np. Bernsteina czy Edwarda Abramowskiego od Sorela, czy Michelsa, u których narastała niechęć do samej idei postępu. Polityczni adherenci *ortodoksyjnego marksizmu* w praktyce przedstawiali ogólnikową antytezę mieszczańskiego świata. Część działaczy zadawała pytanie, czy taka negacja starego świata pozostaje wystarczająca dla rewolucjonizacji mas.

Brzozowski należał do grona rewizjonistów marksizmu¹¹, czego dowodzi także treść *Pamiętnika*. Można w nim znaleźć swoiste *credo* rewizjonistów wszelkich nurtów, odrzucenie determinizmu ekonomicznego w imię antykontemplacyjnego stosunku do rzeczywistości. Autor otwarcie postponował „tendencję dialektyczną”, ekspozycję „czynnika ekonomicz-

¹⁰ Por. M. Waldenberg, dz. cyt., t. I, s. 429.

¹¹ O krytyce *ortodoksji* i Engelsa czyt. m.in. W. Marzec, *Anty-engelsowski marksizm Stanisława Brzozowskiego jako filozofia polityczności avant la lettre*, „Nowa Krytyka” 2012, nr 29, s. 253–256, 259–260.

nego” i „praw przyrody”¹². Dezawuował też scjentystyczne zapędy i redukcję marksizmu do roli teorii naukowej. Kpił wręcz z „muzulmanów determinizmu naukowego, czcicieli faktu”, a ich działania określał mianem „mechanicznego barbarzyństwa”¹³. Krytyce podległ też polityczny socjalizm *à la polonaise*, gdy Brzozowski pisał o bankructwie umysłowym „Perlów, Konów, Kulczyckich, Haeckerów”¹⁴. Zatem w dwóch przypadkach, Feliksa Perla¹⁵ i Emila Haeckera¹⁶ – pisał o ważnych politykach i propagandystach głównego, niepodległościowego nurtu polskiego ruchu socjalistycznego, zdeklarowanych marksistach¹⁷. Z nazwiska dostało się także w *Pamiętniku* symbolowi galicyjskiego ruchu socjalistycznego – Ignacemu Daszyńskiemu, nie rozumiejącemu, wedle Brzozowskiego, logiki własnych działań¹⁸. Aktywizm, apologia czynu, sprzeciw wobec anonimowych sił paraliżujących ludzką działalność, typowe dla rewizjonistów, w *Pamiętniku* wystąpiły pod pojęciem „samorządu człowieczeństwa”¹⁹.

Brzozowski wyraźnie usytuował się bliżej historiozoficznych pesymistów w gronie rewizjonistów, zarówno w wymiarze podmiotowym, jak i przedmiotowym. W tekście znaleźć można bezpośrednie odniesienia do Sorela, któremu Brzozowski miał zawdzięczać zerwanie

¹² S. Brzozowski, *Pamiętnik*, Kraków–Wrocław 1985 (Lwów 1913), s. 43.

¹³ Tamże, s. 84.

¹⁴ Tamże, s. 30.

¹⁵ Biografię Perla czyt. M. Śliwa, *Feliks Perl*, Warszawa 1988.

¹⁶ Haecker był redaktorem flagowego periodyku socjalistów w Galicji – „Naprzód”, pozostawał zwolennikiem materializmu filozoficznego, jako współtworzącego materializm historyczny (E. Jeliński, dz. cyt., s. 13). Napisał tekst, będący pamfletem na temat Brzozowskiego, *Rzecz o „Płomieniach”*, Kraków 1909, gdzie zarzucał Brzozowskiemu m.in. inspirację Kropotkinem (s. 15). Czyt. informacje biograficzne – J. Myśliński, A. Pacholczykowa, *Haecker Emil*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2: E–J, red. F. Tych, Warszawa 1987, s. 456–457.

¹⁷ Kulczycki był *enfant terrible* głównego nurtu socjalizmu niepodległościowego, od którego się na początku wieku stopniowo oddalał, aż około 1910 roku zerwał z nim (czyt. o nim: T. Monasterska, S. Sadowski, *Kulczycki Ludwik*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3: K, red. F. Tych, Warszawa 1992, s. 536–539. Feliks Kon, identyfikowany współcześnie głównie poprzez rolę podczas wojny 1920 roku, był od 1904 liderem radykalnego nurtu w PPS (czyt. o nim A. Pacholczykowa, *Kon Feliks*, w: *Słownik biograficzny...*, t. 3, s. 258–262).

¹⁸ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 25.

¹⁹ Tamże, s. 99.

z naturalizmem²⁰. Idee głoszone przez Brzozowskiego, jego ewolucja ideaowa, dokonywała się czasowo niemal równoległe z Sorelem, wiele intuicji pojawiło się, niezależnie od siebie, u obu myślicieli²¹. Brzozowski wspominał w tekście sorelowskie *Réflexions sur la violence* jako formę krytyki XVIII wieku²². W istocie francuski marksista traktował Wiek Świąteł jako czas umacniania podstaw dziejowej bierności, kształtowania paraliżującej ludzką aktywność ideologii postępu, szerzącej w istocie tylko iluzję rozwoju²³. Etyczny ideał, którego status w marksizmie jako doktrynie politycznej nie był jasny, stanowił dla rewizjonistów różnych nurtów niezbędne uzupełnienie zagrożonego deterministycznym i dehumanizującym fatalizmem materializmu historycznego. To stanowiło jedną z kanw apologii przez Brzozowskiego Sorela, dla którego idea postępu nie była automatycznie wyższą moralnością. Polski filozof doceniał poszukiwania czynione przez francuskiego inżyniera (z zawodu) etycznych podstaw²⁴ i uznawał Sorela za „mistrza moralnego życia epoki, jego sumienie”²⁵.

W *Przypisach i objaśnieniach do Pamiętnika* pojawiły się także odwołania do kolejnych dwóch postaci, silnie wówczas wiązanych z ideologią rewolucyjnego syndykalizmu. Pierwszą z nich był Arturo Labriola²⁶. Ten rewizjonista marksizmu z antyengelsowskich pozycji należał do grona licznych we Włoszech lewicowych krytyków parlamentaryzmu, wsparł też inwazję na Libię w 1911 roku. Szukając dróg rewitalizacji rewolucyjnych idei, był jednym z przedstawicieli lewicowego nurtu w liberyzmie, budzącym zainteresowanie także w ruchu syndykalistycznym. Romeo Soldi, Enrico Leone, Labriola i inni ludzie lewicy, którzy często pochodzili z południa Italii, wystąpili przeciw protekcjonizmowi gospodarczemu rządu premiera Giovanniego Giolittiego, akceptowanemu przez robotników na północy kraju, uznając, że służy on *per saldo* burżuazji i czyni walkę klas nierówną. *De facto* odrzucali socjalistyczne wizje głębokich reform społecznych w realiach kapitalizmu, mając nadzieje na to, że heroiczne, ostateczne starcie w ramach walki klas, będzie miało „czysty charakter”.

²⁰ Tamże, s. 18.

²¹ Por. K. Wyka, *Filozofia czynu i pracy u Jerzego Sorela i Stanisława Brzozowskiego*, w: tegoż, *Młoda Polska. Szkice z problematyki epoki*, t. 2, Kraków 1988, s. 266.

²² S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 29.

²³ Zob. G. Sorel, *Réflexions sur la violence*, Paris 1908, szczególnie s. 67–72.

²⁴ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 146.

²⁵ Tamże, s. 155.

²⁶ Tamże, s. 216.

Syndykalizm jawił się tu jako swoisty liberalizm klasy społecznej w walce²⁷. Natomiast niemiecki socjaldemokrata Michels przeszedł drogę od demokratycznego socjalizmu SPD, przez postawę rewizjonistyczną wobec marksizmu, następnie syndykalizm, aż po faszyzm. Od około 1904 roku ewoluował w stronę rewolucyjnego syndykalizmu, sorelizmu, szukając dróg heroizacji socjalistycznych idei wobec groźby społecznego zastoj i bezideowości partii socjaldemokratycznych²⁸.

W wymiarze przedmiotowym Brzozowski na kartach *Pamiętnika* przede wszystkim otwarcie odrzucił optymizm dziejowy, przypisując go nie tylko socjalistom, ale też innym głównym nurtom polskiej myśli politycznej owej epoki, reprezentowanym przez narodowców oraz przez demokratów. Postponował ich optymizm w podejściu do przeszłości i teraźniejszości²⁹. Warto także zauważyć, że Brzozowski krytycznie podszedł do Lwa Tołstoja³⁰. Rosyjski myśliciel, godzący chrześcijaństwo z intuicjami bliskimi anarchizmowi, pozostawał zarazem optymistyczny w ocenie natury ludzkiej³¹.

²⁷ O liberyzmie czyt: D.D. Roberts, *The Syndicalist Tradition and Italian Fascism*, Manchester 1979, s. 68–73. Jedyna biografia Labrioli to tekst D. Marucco, *Arturo Labriola e il sindacalismo rivoluzionario in Italia*, Torino, 1970. W syndykalistycznym kręgu Labrioli znalazła się około 1904 roku mała w Polsce znana działaczka rodem z Krakowa – Maria Rygier, czyt. o niej np. S.B. Whitaker, *The Anarchist-individualist Origins of Italian Fascism*, New York 2002, s. 61–63, 177.

²⁸ H.A. Winkler, *Liberalismus und Antiliberalismus. Studien zur politischen Sozialgeschichte des 19. und 20. Jahrhunderts*, Göttingen 1979, s. 272–273. Paradoksalnie, Niemiec Michels był bliski Brzozowskiemu w dezawuacji rzeczywistości niemieckiej kultury. „Dziś bycie Niemcem nie jest tytułem szlacheckim. Fakt urodzenia na ziemi niemieckiej nie daje już prawa do trzymania głowy wysoko. Dni Goethego i Schillera, i filozofów, przede wszystkim tego Kanta [...] już dawno minęły. Nie pozostało nam dziś nic prócz sprzedanej nauki i zniewolonej myśli, które nie podejrzewają, co to znaczy być niezależnym i wolnym [...]. Nie jesteśmy zdominowani nawet przez burżuazję przemysłową i handlową, typową klasę systemu kapitalistycznego, ale przez na wpół barbarzyńskie hordy giermków, które przetrwały przejawy przedkapitalistycznego i feudalnego reżimu: dzisiejsze Niemcy, dziś nadal przypominają, *mutatis mutandis*, Francję *ancien régime'u*” (tłum. R.Ch.), R. Michels, *Le Syndicalisme et le Socialisme en Allemagne*, w: *Syndicalisme et Socialisme*, red. H. Lagardelle, Paris 1908, s. 25.

²⁹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 20–21.

³⁰ Tamże, s. 125.

³¹ S.A. Demidowa, *Ponijatija dobra i zła w filozofsko-etycznej koncepcji L.N. Tołstogo*, „Gumanitarne issledowanija w wostocznoj Sibirii i na Dal'nem Wostokie” 2014 nr 2, s. 107.

Znamiennym elementem *Pamiętnika* są wątki antyniemieckie. Brzozowski *expressis verbis* dyskredytował niemiecką kulturę, jej sentymentalistyczny bezwład, nie szczędząc przy tym niewyszukanych epitetów³². Jednym z nich było sformułowanie „zwiedeńczone, zberlinizowane głowy”³³. Owe dyskredytacje wiązały się z kulturą czasu kształtowania się nowoczesnego mieszczaństwa po zjednoczeniu Niemiec i reformach w monarchii Habsburgów. Ekspansja kultury mieszczańskiej w sferze niemieckojęzycznej budziła negatywną reakcję w myśli politycznej, także konserwatywnej proveniencji. Trudno jednakże byłoby nie odnieść tego do ówczesnego ruchu socjalistycznego. Niemiecki wariant marksizmu okazał się być atrakcyjnym między innymi na ziemiach polskich i w Austrii. Zarazem warto zauważyć na kanwie krytyk autorstwa Brzozowskiego, że Wiedeń i Berlin stawały się, właśnie wówczas, twierdzami wyborczymi partii socjaldemokratycznych. Stolica Austrii w 1911 roku doczekała się zwycięstwa wyborczego socjaldemokratów³⁴, kilka lat później rozpoczął się tam wielki socjalistyczny eksperyment społeczny, zwany „Czerwonym Wiedniem”, utożsamiany często z kwestiami społecznego budownictwa mieszkaniowego. Polski ruch socjalistyczny pozostawał w bliskich relacjach z austriackim, tak w kwestiach ideowo-teoretycznych, jak i w codziennej polityce, będąc zafascynowany rosnącą potęgą wiedeńskich socjaldemokratów³⁵. W Niemczech, po ich zjednoczeniu, socjalistyczne idee powoli wędrowały z uprzemysłowionej północy także na wschód, znajdując, po końcu rządów Bismarcka, wyborczą bazę w części Brandenburgii, a zwłaszcza w samym Berlinie³⁶, który, podobnie jak Wiedeń, na dekady stał się miastem zdominowanym przez lewicę. Znamienne też, że językiem międzynarodowego socjalizmu i marksizmu w czasach Brzozowskiego, za sprawą dziedzictwa Marksa

³² S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 154.

³³ Tamże, s. 41.

³⁴ W 1911 roku większość głosów przypadła socjaldemokratom w skali miasta w wyborach do Rady Państwa (wtedy jeszcze w systemie kurialnym), którzy zresztą do chwili obecnej utrzymują ją w różnych elekcjach, G. Sandner, *Sozialdemokratie in Österreich. Von den Anfängen der Arbeiterbewegung zur modernen Sozialdemokratie*, Wien 2018, s. 16.

³⁵ I. Daszyński, *Pamiętniki*, t.1, Kraków 1925, s. 214–216.

³⁶ D. Hertz-Eichenrode, *Parteiorganisation und Wahlkämpfe der Sozialdemokratie in Berlin. 1871–1918*, w: *Der Aufstieg der deutschen Arbeiterbewegung: Sozialdemokratie und freie Gewerkschaften im Parteiensystem und Sozialmilieu des Kaiserreiches*, red. G.A. Ritter, München 1990, s. 238–257.

i innych teoretyków oraz siły politycznej SPD, był niemiecki. Filipiki rozczarowanego polskiego marksisty można zatem postrzegać także jako element krytyki partii socjaldemokratycznych zdominowanych przez *ortodoksyjny marksizm*.

2. *Pamiętnik* i konteksty materializmu historycznego

Pamiętnik w niektórych fragmentach manifestuje sprzeczności i niejednoznaczności myśli Brzozowskiego, także odnośnie socjalizmu. Między innymi pokazuje paradoksalną bliskość sposobu myślenia Brzozowskiego, przeciw rozczarowanego już marksizmem, do *poengelsowskiej ortodoksji*, przenikniętej scjentyzmem epoki i okcydentalizmem zrodzonej w Niemczech doktryny. Brzozowski-socjalista martwi się w istocie o postęp, szuka dróg wiodących do jego maksymalizacji. W porównaniu do Sorela, uznanego za swego mistrza przez Brzozowskiego, polski filozof zdawał się docierać w rewizji marksizmu nie tak daleko.

Pierwszym z przykładów bliskości *ortodoksji* była kwestia darwinizmu społecznego oraz pewności nadejścia socjalizmu jako efektu postępu. Materializm historyczny w istocie badał mechanizm nie tylko rozwoju ekonomicznego i jego skutków, ale także zwycięstw politycznych, dziejowych triumfów. Zajmował się zwycięskimi ideami³⁷. Wyjaśniał mechanizm historii i przewidywał przyszłych triumfatorów. Zjawisko to pokazywał paradoks stosunku do kapitalizmu, analizowanego krytycznie i moralnie postponowanego w ramach walki politycznej, ale uznanego za nieuchronny i nieodzowny dla przyszłego triumfu socjalizmu. Nieprzypadkowe u Sorela było zainteresowanie *manchesterską* ekonomią, zarządzaniem produkcją przez dysponujących naukową wiedzą w industrialnej fazie kapitalizmu³⁸. W różnych tekstach Brzozowskiego, nie tylko związanych z marksowskimi uwikłaniami, można odnaleźć fascynację siłą³⁹, także biologiczną, potęgą technologiczną, czy imperatyw odrzucenia współczucia słabszym⁴⁰. Polski myśliciel zdawał się sytuować po stronie historycznych zwycięzców. Kluczowy w tej materii pozostaje

³⁷ Por. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. 2, Londyn 1989, s. 524.

³⁸ G. Sorel, *La décomposition du marxisme*, Paris 1908, s. 39–40.

³⁹ „Coś z żołnierza powinno być zawsze w każdym Polaku, coś bezwzględne, niezależnego od niczego, co jest zewnętrzne [...]. Żadne prawo nie powstaje niezależnie od siły”, pisał w *Legendzie Młodej Polski* (Lwów 2010, s. 252–253).

⁴⁰ A. Walicki, *Polska, Rosja...*, dz. cyt., s. 274.

wątek darwinizmu społecznego, odgrywającego w czasach Brzozowskiego istotną rolę w naukowym i społecznym dyskursie. *Pamiętnik* przynosi w tej materii kluczową informację. Polski myśliciel wskazał, że dla niego intelektualnym punktem wyjścia w młodości był właśnie Darwin, którego koncepcjami zainteresował się w 1895 roku, co prowadziło polskiego filozofa między innymi do kosmopolityzmu⁴¹. Znamienne, że podobną intelektualną drogę przebył Kautsky⁴².

W *Pamiętniku* można też znaleźć pojęcie „zwycięska, dojrzała kultura narodowa”⁴³ oraz termin „darwinizm kulturowy”. Wywód mu towarzyszący zdaje się być nieskomplikowaną projekcją materializmu historycznego, gdy Brzozowski pisał o „warunkach ekonomiczno-biologicznych” twórczości literackiej i snuł rozważania o dialektycznym charakterze różnych czynników⁴⁴. Wbrew neoromantycznemu buntowi przełomu wieków, Brzozowski w różnych tekstach przestrzegał przed żywiołowością i przyпадkiem w życiu społecznym⁴⁵.

Drugim czynnikiem łączącym Brzozowskiego z *ortodoksyjnym marksizmem* był szeroko pojęty ekonomizm. Rewizje marksizmu i tendencje indeterministyczne w nich podważały także tezę o wszechogarniającym wpływie ekonomii i szukały legitymizacji dla twierdzeń o szerszym wpływie np. kultury. W polskiej myśli socjalistycznej, aż do końca XIX wieku, Marks był traktowany przede wszystkim jako ekonomista⁴⁶. Ludwik Krzywicki czy Jan Cynarski-Krzyszewski opowiadali się za określaniem marksizmu nie mianem materializmu historycznego, ale jako ekonomicznego wyjaśnienia dziejów, zaś Kelles-Krauz krytykował samego Engelsa za oderwanie od ekonomii⁴⁷. Brzozowskiemu zdarzało się postponować

⁴¹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 51–52.

⁴² Sh. Berman, *The Primacy of Politics. Social Democracy and the Making of Europe's Twentieth Century*, New York 2006, s. 25. Dotyczy to zresztą i samego Karła Marksa, por. s. 21. Krzywicki natomiast pozostawał sceptyczny wobec darwinizmu, por. L. Kołakowski, dz. cyt., s. 519–521.

⁴³ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 176.

⁴⁴ Tamże, s. 15.

⁴⁵ „Zasadą marksizmu jest stanowcze podporządkowanie impulsów i wzruszeń – oraz rodzonych przez nie ocen – analizującej i wystrzegającej się uprzedzeń myśli”, S. Brzozowski, *Proletariat i Duma*, w: tegoż, *Opętane zegary. Wybór publicystyki społeczno-politycznej w latach 1905–1907*, wstęp A. Mencwel, Warszawa 1986, s. 34.

⁴⁶ R. Nazar, dz. cyt., s. 90.

⁴⁷ L. Kołakowski, dz. cyt., s. 530.

ortodoksów z Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy właśnie na tej niwie⁴⁸. Sam był entuzjastą postępu technologicznego i rozwoju przemysłu – pisał w 1906 roku, że „technika jest ostateczną podstawą całego postępu, całej moralności”⁴⁹. Przestrzegał też przed wizjami rewolucji jako ekonomicznej destrukcji, podkreślając imperatyw stałego rozwoju⁵⁰. W *Pamiętniku* zwraca uwagę szczególnie fragment na temat George’a Mereditha. Brzozowski wskazuje na brak celu ostatecznego oraz na idealizm, wyzbyty eschatologii i apokalipsy⁵¹. Absencja *telosu* była dla marksistów podstawowym kryterium odróżniającym od socjalizmu utopijnego, skoncentrowanego na kreśleniu projektu przyszłości. W tekście pojawiła się także postać Charlesa Fouriera⁵², który bywa wiązany z utopią, ale jego doktryna zawierała w sobie ekonomiczne pierwiastki, czy bliski marksistom technokratyzm⁵³. W ekonomicznym i marksistowskim tonie utrzymane jest także stwierdzenie Brzozowskiego o społeczno-historycznej strukturze rozumu⁵⁴, czy jedności rozwoju⁵⁵.

Z ekonomizmem wiązała się antypolityczność. Tezy materializmu historycznego o prymacie ekonomii, zależności nadbudowy od bazy, klasowym charakterze państwa wiodły do świadomości nieuchronności atrofii polityki w pokapitalistycznych stosunkach społecznych. Socjalizm miał znieść politykę, harmonizując społeczne interesy⁵⁶. Prócz różnych odnóg *ortodoksji*, było to zauważalne także u Sorela, który negocjował państwo, uważając je za szkodliwą instytucję i odrzucał partie polityczne jako

⁴⁸ A. Walicki, *Polska, Rosja...*, dz. cyt., s. 238–241.

⁴⁹ S. Brzozowski, *List do Salomei Perlmutter*, druga połowa marca 1906, w: tegoż, *Listy*, opr. M. Sroka, t. I, Kraków 1970, s. 165.

⁵⁰ „Ruina ekonomiczna jakiejś gałęzi wytwórczości nie może być w interesie klasy robotniczej, dążącej do zawładnięcia wytwórczością, co związane jest najściślej z jej rozwojem.” S. Brzozowski, *Sensacje w socjalizmie*, w: tegoż, *Opętane...*, dz. cyt., s. 88. Z fascynacją Sorelem wiązała się synteza filozofii pracy i wizji wzrostu wydajności, por. A. Walicki, *Polska, Rosja...*, dz. cyt., s. 250.

⁵¹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 94.

⁵² Tamże, s. 106, 121.

⁵³ H. Hsiung, *From Harmony to eHarmony: Charles Fourier, Social Science, and the Management of Love*, „Isis. A Journal of the History of Science Society”, December 2021, Volume 112, Number 4, s. 787–788, <https://www.journals.uchicago.edu/doi/pdf/10.1086/716883> (dostęp: 08.03.22).

⁵⁴ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 11.

⁵⁵ Tamże, s. 34.

⁵⁶ Sh. Berman, dz. cyt., s. 22.

instrument walki rewolucyjnej⁵⁷. Brzozowski podzielał antypolityczne nastawienie. W *Pamiętniku* użył pojęcia *La Ruine de la Cité*⁵⁸, nawiązując do rozdziału pt. *La ruine de l'individu* (Jean-Jacques Rousseau) w książce autorstwa działacza prawicowej Action Française Pierre'a Lasserre'a *Le romantisme français. Essai sur la révolution dans les sentiments et dans les idées au XIXe siècle* (Paryż 1907)⁵⁹. Trudno też byłoby uciec tu od skojarzenia z pracą Sorela *La ruine du monde antique. Conception matérialiste de l'histoire*, a w której zresztą znajdował się fragment zatytułowany *La ruine de l'idée de Cité*⁶⁰. Brzozowski pisał o mieście w kontekście ruin i dekadencji, co znajduje potwierdzenie we wcześniejszym fragmencie *Pamiętnika*, gdzie otwarcie krytykował „czystą politykę”, jej płytkość, brak wrażliwości. Przekonywał też, że literatura umożliwia wyzwienie się z „zabobonów politycznych”⁶¹.

Kolejnym wątkiem, wprost łączącym z marksizmem i *ortodoksją*, był u Brzozowskiego okcydentalizm⁶². Marksizm stanowił w istocie prognozę powtórki drogi świata zachodniego przez pozostałą część ludzkości. W publikacjach zachodnich marksistów niejednokrotnie, w różnych kontekstach, pojawiały się wątki okcydentalistyczne, znamieny przy tym był ambiwalentny stosunek do kolonializmu, na tle czego dochodziło do otwartych polemik na socjalistycznych forach⁶³. W *Pamiętniku*

⁵⁷ Np. G. Sorel, *La décomposition...*, s. 24–26.

⁵⁸ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 46.

⁵⁹ Paradoksalnie, Lasserre użył pojęcia *Cité* odnośnie do starożytnej Grecji w nieco innym, niż mogło się wydawać Brzozowskiemu, kontekście. Uznał Rousseau za niechlubnego kontynuatora dekadencckich Greków, którzy „[...] uważają wszystkie ludzkie ambicje i działania za niebezpieczne zawracanie głowy (choć jeśli o nich samych chodzi, to bez wątpienia słusznie), odcinają się definitywnie od miasta [fr. *Cité* – przyp. R.Ch.], od zgiełku opinii; chronią swoją dyskretną egzystencję przed wszelkimi zewnętrznymi zakłóceniami i niewolą”. P. Lasserre, *Le romantisme français. Essai sur la révolution dans les sentiments et dans les idées au XIXe siècle*, Paris 1907, s. 49.

⁶⁰ G. Sorel, *La ruine du monde antique. Conceptions matérialiste de l'histoire*, Paris 1902, s. 107–122.

⁶¹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 42.

⁶² Kpiąco pisał, że „Polska staje się psychicznym zaciszem, w którym wypoczywa się po trudach europejskiej kultury, Europa broni nas od duchowej śmierci”. S. Brzozowski, *Legenda Młodej Polski. Studia o strukturze duszy kulturalnej*, Lwów 1910, s. 14, 283–284.

⁶³ Czyt. np. D. Gaido, M. Quiroga, *Marxism in the Age of Imperialism – The Second International*, w: *Routledge Handbook of Marxism and Post-Marxism*, Routledge, New York 2021, s. 51–65, <https://www.routledgehandbooks.com/doi/10.4324/9781315149608-6> (dostęp: 08.03.2022).

dwukrotnie autor wspominał o jednym z najbardziej znanych piewców Zachodu, niemal symbolu kolonializmu – brytyjskim pisarzu Rudyardzie Kiplingu⁶⁴. Koreluje z tym powielanie przez Brzozowskiego typowego dla większości *ortodoksji marksistowskiej* modelu dyskredytacji wsi. Słowa z *Manifestu Komunistycznego* o „idiotyzmie życia wiejskiego”⁶⁵ i niechęć klasyków marksizmu do chłopstwa na tle wydarzeń Wiosny Ludów skutkowały w partiach marksistowskich nikłym stopniem zrozumienia specyfiki wsi, bagatelizowaniem interesów producentów rolnych, przeciwstawianiem ich proletariatu przemysłowemu i uznaniem epigońskiego charakteru rolnictwa opartego na rozdrobnionej, prywatnej własności ziemi. Kautsky przekonywał, że wieś nie powinna żyć na koszt miast, utyskiwał na partykularyzm chłopstwa, przestrzegał, że socjaldemokracja nie może być jeńcem chłopstwa, wołał sojusz z mieszczaństwem⁶⁶. Od 1894 roku trwał w niemieckiej socjaldemokracji spór o kwestię wsi, w którym zwolennicy odejścia od kanonu pozostawali w mniejszości. Austriacka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza aż do 1921 roku trwała przy antywiejskich pryncypjach. W polskim ruchu robotniczym, raczej ostrożnym i pragmatycznym w tej kwestii, człowi luminarze ideologii w głównym nurcie socjalizmu, jak Krzywicki, Kelles-Krauz i Perl, nie wiązali nadziei z chłopstwem⁶⁷. *Pamiętnik* zawiera krytykę wsi, jej sentymentalizmu⁶⁸. Znamienne, że w tej materii polski myśliciel oddalił się znacząco od Sorela, pochwalającego chłopstwo, jego witalność, przeciwstawioną gnuśności mieszczaństwa. Co więcej, francuski myśliciel dostrzegał w egzystencji społeczeństw rolniczych model o uniwersalnym wymiarze. Doceniał w produktywności i postępie technicznym wsi, to, co Marks doceniał w kapitalistycznych fabrykach, tyle tylko, że w tych ostatnich wszystko zależy od czynnika zewnętrznego, a nie od wspólnoty celu pracujących. Zafascynowany włoską wsią, widział w tamtejszych kooperatywach eksperyment bezcenny dla walki klas i przyszłych instytucji gospodarczych⁶⁹. Znamienne więc, że w tej budzącej debaty

⁶⁴ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 76, 155.

⁶⁵ K. Marks, F. Engels, *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 1948 (1848), s. 5

⁶⁶ M. Waldenberg, dz. cyt., t. I, s. 128.

⁶⁷ M. Śliwa, *Ludzie i idee socjalistyczne w Polsce*, Kraków 1989, s. 85–98.

⁶⁸ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 26.

⁶⁹ G. Sorel, *Matériaux d'une théorie du prolétariat*, Paris 1918, s. 232–237. Odwołał się do Stanislao Solariego, działacza katolickiego i byłego oficer floty, innowatora, twórcy kooperatyw wiejskich we Włoszech, które Sorel traktował jako zaczyn socjalizmu.

w socjalizmie kwestii, Brzozowski funkcjonował w przestrzeni bliższej niemieckim *ortodoksom*, niż swemu francuskiemu odpowiednikowi. Kazimierz Wyka przywołał znamiennej opinię Walerego Gostomskiego, historyka i krytyka literatury z czasów Brzozowskiego, który zauważył, że logicznym zwieńczeniem poglądów Brzozowskiego związanych z pochwałą pracy fizycznej, surowością życia i tym podobnych powinna być apoteoza polskiego chłopstwa⁷⁰.

Z ekonomizmem i okcydentalizmem korespondowała też kwestia postępu i ciągłości dziejów. Brzozowski w *Pamiętniku* zaznaczał, że nie ma powrotu do poprzedniej sytuacji⁷¹. Niepokojący rewizjonistów różnych nurtów problem mechanicyzmu, fatalizmu, polski myśliciel usiłował racjonalizować odwołaniem do Sorela, który, jego zdaniem, potrafił wskazać możliwość utrzymania w realiach rewolucyjnych przemian ciągłości dziejów, jednakże bez popadania w pułapkę automatyzmu⁷². Ekonomizm i ciągłość dziejów znajdowały potwierdzenie w kolejnym wątku obecnym w *Pamiętniku*, mianowicie dystansie Brzozowskiego wobec koncepcji awangardy rewolucyjnej i woluntaryzmu. Nie powinniśmy myśleć, że żyjemy w epoce rewolucyjnej, przekonywał Brzozowski, gdyż to czyniłoby nas chwiejnymi⁷³. W tej materii bardzo się różnił od Sorela, który przeświadczony był o dekadentckim statusie obecnego świata. „Jesteśmy w epoce krytycznej”, pisał, wskazując, że demagogia, zwłaszcza w gospodarce, jest tego zwiastunem, dodając, że „Francja jest stracona”, a uratować ją może tylko marsz „przez ruiny”⁷⁴. Znamienne, w tym kontekście, były krytyczne uwagi Brzozowskiego na temat słynnych włoskich rewolucjonistów, Giuseppe Mazziniego i Giuseppe Garibaldiego⁷⁵. Marksowska myśl kazała widzieć partię robotniczą jako samoorganizację proletariatu w dojrzałych do tego warunkach społeczno-ekonomicznych, a nie jako nierobotniczą awangardę, edukującą niedojrzałą klasę. Brzozowski krytycznie odniósł się do koncepcji oświaty ludowej, która w istocie ozna-

⁷⁰ K. Wyka, dz. cyt., s. 307.

⁷¹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 32. Walicki zauważał, że i Brzozowski i Sorel nie afirmowali sentymentalnej nostalgii za przeszłością. Por. tenże, *Stanisław Brzozowski and...*, dz. cyt., s. 147.

⁷² S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 99.

⁷³ Tamże, s. 28.

⁷⁴ G. Sorel, *Introduction*, w: G. Gatti, *Le socialisme et l'agriculture*, Paris 1901, s. 30.

⁷⁵ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 117.

czalaby, poprzez naiwną wiarę w lud i jego oświecenie, zdjęcie z siebie odpowiedzialności i przyznanie nauczającemu podmiotowi wyjątkowego statusu⁷⁶. Kautsky akcentował dojrzałość warunków ekonomicznych dla rewolucji⁷⁷.

Konsekwencją ekonomistycznych uwikłań były uwagi Brzozowskiego na temat literatury, w których utyskiwał na „brak wszelkiego związku z długotrwałymi, powszechnie dojrzewającymi sprawami życia gatunkowego”⁷⁸. Koherentna z tymi uwagami była autobiograficzna refleksja, gdy Brzozowski krytykował warstwę społeczną, z której się wywodził, czyli szlachtę, w tym jej „zanikające poczucie rzeczywistości”⁷⁹. W duchu typowym dla *ortodoksyjnego marksizmu* sfera kultury jawiła się polem alienacji od realnego życia i wyzwani przynoszonych przez postęp. Dla głównego nurtu marksizmu zawsze w tle istnieje sprawa wyższego rzędu, nie warto rozdrabniać się na doraźne walki o reformy.

3. Konserwatywna droga do socjalistycznego celu

Dyskurs humanistycznego przełomu wieków wiódł do usiłowań przełamania przez licznych intelektualistów prostych antynomii politycznych drugiej połowy XIX stulecia. Wśród działaczy rewolucyjnych, na fali rozczarowania marksizmem i zmierzającą ku reformizmowi socjaldemokracją, wyrażało się to w tendencjach do poszukiwania konserwatywnych, czasami także nacjonalistycznych dróg rewitalizacji pooświeceniowej rewolucyjności poprzez indeterminizm, czy docenienie autonomicznej roli sfery kultury. Na prawicy próbowano dostosować dawne schematy do wymogów polityki w społeczeństwie masowym i w nowoczesnym państwie, dostrzegano też antyliberalny potencjał rewolucyjnej lewicy. W *Pamiętniku*, spośród pierwszej grupy, znaleźć można Sorela i Michelsa.

Francuski marksista, rozczarowujący się stopniowo i socjalizmem i syndykalizmem, od około 1908 roku zainteresował się poglądami rojalisty Charlesa Maurrasa i Action Française, czyli tworzącej się nowej, nacjonalistycznej prawicy. Sorel doceniał entuzjazm młodych, prawicowych

⁷⁶ Tamże, s. 130. Czyt. też na ten temat A. Walicki, *Stanisław Brzozowski and...*, dz. cyt., s. 221.

⁷⁷ L. Kołakowski, dz. cyt., s. 393

⁷⁸ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 143, czyt. też s. 13.

⁷⁹ Tamże, s. 17–18. W podobnym tonie pisał o brytyjskiej arystokracji, która nie chce dostrzec, że nie może już rozkazywać, s. 9.

bourgeois, podobnie jak on przekonanych do diagnozy strukturalnego kryzysu francuskiej państwowości, pogrążającej społeczeństwo w dekadencji⁸⁰. Zarazem Sorel nigdy nie przeszedł na prawicę politycznie, nie związał się z nią formalnie. W tekście Brzozowskiego pojawiły się trzy postacie prawicowych intelektualistów, których można zakwalifikować do drugiej z wymienionych grup. Taka postacią był wspomniany Maurras, kolejną zaś Maurice Barrès⁸¹. W młodości anarchista, potem podjął próby syntezy socjalizmu, głównie w aspektach ekonomicznych, z tradycjonalizmem kulturowym. Antykapitalizm i antyurbanizm wraz z antyparlamentaryzmem zaprowadziły go szybko w szeregi Action Française⁸². Trzecią postacią z prawicy uwzględnioną przez Brzozowskiego był przywołany w pochwalnym tonie Gabriele d'Annunzio⁸³. Znany pisarz i polityk, związany z prawicą, deklarował pewne sympatie dla lewicy. Będąc lokalnym radnym z poparciem konserwatystów, zbliżył się na kilka lat do Włoskiej Partii Socjalistycznej, która wsparła jego kandydaturę w 1900 roku⁸⁴.

W *Pamiętniku* zawarte zostały, konserwatywne w swym przesłaniu, krytyki permisywizmu wychowawczego czy uznawania szczęścia za cel ludzkiego życia. Brzozowski pisał otwarcie o sprzecznie wobec prawa do odczuwania szczęścia w wychowaniu⁸⁵, o potrzebie przerwy w odczu-

⁸⁰ F.F. Ridley, *Revolutionary Syndicalism in France. The Direct Action of its Time*, London 2008 (1971), s. 78–80.

⁸¹ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 32.

⁸² O Barrèsie czyt. szerzej: A. Wielomski, *Nacjonalizm francuski 1886–1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*, Warszawa 2007, s. 215–314. O zainteresowaniu Brzozowskiego tym autorem czyt. M. Urbanowski, *Les Déracinés: Brzozowski and Barrès*, w: *Stanisław Brzozowski and the Migration of Ideas: Transnational Perspectives on the Intellectual Field in Twentieth Century Poland and Beyond*, red. J. Herlth, E.M. Świdorski, Bielefeld 2019, s. 77–106. Urbanowski podkreślił, że Brzozowski nie identyfikował się z francuskim pisarzem w pełni (s. 81) i, co szczególnie znamienne, raczej nie interesował się nim jako nacjonalistą. Barrèsa koncepcja narodu z perspektywy polskiego filozofa musiała się jawić jako ekskluzywna (s. 94–95).

⁸³ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 155.

⁸⁴ M. Gazzetti, *Gabriele d'Annunzio. Mit Selbstzeugnissen und Bilddokumenten*, Berlin 1989, s. 60. W czasach do I wojny światowej Sorel, mimo wielkiej sympatii do Włoch, pozostawał krytyczny wobec d'Annunzia, J. Solden-Cadermas, *Gabriele D'Annunzio. U źródeł ideologicznych włoskiego faszyzmu*, Kraków 2008, s. 52.

⁸⁵ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 152.

waniu przyjemności⁸⁶. Polski myśliciel deklarował *sui generis* nieideologiczny konserwatyzm, stwierdzając, że znajduje się już w wieku dojrzałym, gdy jest się już wyzbytym marzeń⁸⁷. W innych tekstach tego myśliciela można odnaleźć treści dość konserwatywne obyczajowo⁸⁸.

Trudno w prosty sposób połączyć spartański prymitywizm, neoromantyczny heroistyczny wzorzec osobowy, konserwatywne ograniczenie ekspozycji ludzkiej natury z oświeceniowym optymizmem i marksistowskim scjentyzmem. Brzozowski zdawał się tu kroczyć śladami Sorela, który konstataował podwójny kryzys. Po pierwsze społeczeństwa mieszczańskiego w realiach kapitalizmu: „znajdujemy się w okresie krytycznym: jeśli wspierana przez burżuazyjną filantropię i głupotę zwycięży demagogia, Francja jest stracona: silny, prawdziwie socjalistyczny nurt może sam w tej chwili ocalić Francję przed marszem ku ruinie”⁸⁹. Po drugie francuski syndykalista przyznawał istnienie paralelnego kryzysu właśnie socjalizmu, gdzie zaistniał „rozdźwięk między doktryną a postępowaniem”, w efekcie „socjalizm skutkuje kazuistyką dopuszczającą wszelkie kompromisy”⁹⁰. Analizujący historyczne przykłady kryzysów i skutecznej rewitalizacji Sorel zwrócił uwagę na zgubność optymizmu cechującego współcześnie rządzących i chętnie odwoływał się do pesymizmu⁹¹. Szukając dróg odrodzenia, przeżył ekscytację wodzami z pól bitew, ale także wielkimi przedsiębiorcami industrialnego kapitalizmu. Doszedł, podobnie jak Brzozowski (co widoczne stało się także w *Pamiętniku*), do pochwały religii i kościoła katolickiego. „Przyznajmy wprost: katolicyzm oczywiście zawiera więcej ideałów niż socjalizm, ponieważ posiada metafizykę duszy, której ten ostatni niestety do tej pory nie posiadał”⁹². Podobnym tropem podążał Brzozowski. Utyскиwał w *Pamiętniku* na własny naród i jego elity: „nie chcemy mierzyć samych siebie wielką

⁸⁶ Tamże, s. 144.

⁸⁷ Tamże, s. 23.

⁸⁸ W tym aspekcie potrafił powoływać się na Sorela. Por. Brzozowski, *Idee. Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*, Lwów 1910, s. 269.

⁸⁹ G. Sorel, *Matériaux...*, dz. cyt., s. 125.

⁹⁰ Tamże, s. 129.

⁹¹ G. Sorel, *Réflexions...*, dz. cyt., s. 11–12. „Sorel wierzył, że socjalizm Marksa jest zdominowany przez pesymistycznego ducha”, którego przeciwstawił wyrosłemu z Reformacji i Oświecenia złudnemu optymizmowi, sprowadzającemu świat do źródła przyjemności, skoro postępek i tak jest nieunikniony. Por. J.R. Jennings, *Syndicalism in France. A Study of Ideas*, New York 1990, s. 108.

⁹² G. Sorel, *Matériaux...*, dz. cyt., s. 168.

miarą”⁹³. Chodzi o to, by nie mieć „obojętnego momentu w sobie”⁹⁴. Jeśli traktować marksizm jako socjologię, to należy stwierdzić, że Brzozowski bał się o mobilizację społeczeństwa. Pokazywał selekcję idei w procesie historycznym, uważał przy tym, że zwycięskimi będą idee niewierzące we własne zwycięstwo, a co najmniej nie chępiące się pewnością ostatecznego triumfu. W innych tekstach dokonywał krytyki optymizmu dziejowego, który zabija „heroizm woli”⁹⁵. W *Pamiętniku* odwołał się do wielkich przywódców, w tym mających za sobą militarne zwycięstwa, jak Cromwell i Bismarck⁹⁶.

Sorel okazał się jednak na swojej konserwatywnej drodze do rewitalizacji socjalizmu konsekwentniejszy od Brzozowskiego, co pokazał *casus* odwołań do starożytności. Francuski myśliciel dyskredytował starożytne Ateny w ich rozwiniętej postaci, traktując je jako siedlisko demagogii, porównał je do współczesnego Nowego Jorku⁹⁷. Preferował pierwotną, achajską, przedsokratejską Grecję, co świetnie oddaje cytat z jakże cenionych przecież przez Brzozowskiego *Rozważań o przemocy*, zdający się także rekonstruować cały sposób myślenia Sorela:

Wydaje mi się, że optymizm greckich filozofów zależy w dużej mierze od przyczyn ekonomicznych; musiał narodzić się w miejskich, handlarskich i bogatych populacjach, które mogły patrzeć na świat jak na ogromny sklep wypełniony świetnymi produktami, które mogły zaspokoić ich pożądlivość. Wyobrażam sobie, że grecki pesymizm pochodzi od plemion biednych, wojowniczych i górskich, które miały w sobie ogromną dumę arystokratyczną, ale z drugiej strony ich sytuacja była bardzo przeciętna; ich poeci zachwycali wychwalaniem przodków i dawaniem nadziei na triumfalne wyprawy prowadzone przez nadludzkich bohaterów; wyjaśniali im obecną nędzę, opowiadając o katastrofach, w których przegrywali w wyniku nieszczęść lub zazdrości bogów dawni, niemal boscy wodzowie; odwaga wojowników mogła pozostawać chwilowo bezsilna, ale nie zawsze musiało tak być; trzeba było pozostać wiernym starym zwyczajom, aby być gotowym na wielkie, zwycięskie wyprawy, które mogą być bardzo blisko⁹⁸.

⁹³ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 143.

⁹⁴ Tamże, s. 144.

⁹⁵ S. Brzozowski, *Legenda...*, dz. cyt., s. 23.

⁹⁶ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 105.

⁹⁷ G. Sorel, *Réflexions...*, dz. cyt., s. 111.

⁹⁸ Tamże, s. 14.

Tymczasem Brzozowski pozostawał wierny dominującej tendencji w socjalizmie odnośnie interpretacji starożytności, gdy rewolucjoniści zdawali się widzieć pozytywny punkt odniesienia w rozwiniętych kulturowo i ekonomicznie Atenach. Dobrze wyjaśniają to słowa znanego osobiście Brzozowskiemu Łunaczarskiego: „Marks powiedział: socjalizm będzie podobny do Aten, z tą różnicą, że Ateny zbudowały swój dobrobyt na niewolniku, a nasz dobrobyt będzie zbudowany na stalowym niewolniku”⁹⁹. Brzozowski, składający hołd chrześcijaństwu, pisał, że jest ono „humanistyczne i attyckie”¹⁰⁰, a więc celem postępu miało być symboliczne dotarcie do Aten i ich kultury. Pesymizm służył zatem ostatecznemu zwycięstwu historiozoficznych optymistów, wierzących w możliwość zmiany świata. Droga do rozwiniętych, postępowych i humanistycznych Aten wieść miała przez konserwatywny i wojowniczy Lacedemon i Spartę, trudno byłoby znaleźć u Brzozowskiego odwrotność tej drogi. Tymczasem Sorel pozostawał tu konsekwentny, pisząc: „pozdrawiamy rewolucjonistów tak, jak Grecy pozdrawiali spartańskich bohaterów, którzy bronili Termopil i pomagali zachować światło w starożytnym świecie”¹⁰¹.

Zakończenie

Brzozowski, tak jak Sorel, był francusko-włoskim gościem w świecie niemieckiego socjalizmu, ale w istocie nie tak odległym od niemieckiego, scjentystycznego i marksistowskiego brata w ideologicznej wierze, jak francuski inżynier. Brzozowski, w ostatecznej instancji, zdawał się być bardziej zagubionym rewolucjonistą, szukającym, poprzez odejście od rudymentów głoszonych idei, ich rewitalizacji, aniżeli konserwatystą, przypadkowo zaplątanym w meandry idei socjalistycznych i rewolucyjnych, przeżywających swoją *belle époque*. Poszukiwanie „nieengelsowskiego Marksa” zdawało się jednak momentami wieść do bliskości względem „niemarksowskiego Engelsa”. W innym z tekstów Brzozowski przyznał, że szukał wśród prawicy, bo jej myśliciele są głębsi, a problem rozwiązała Proudhon i zwłaszcza Sorel, godzący ową głębię z rewolucyjnością¹⁰².

⁹⁹ A. Łunaczarski, [Przemówienie na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Proletkultu, XI 1921], cyt. za: B.I. Arbatow, *Marks o chudożestwiennoj restauracji*, „Lef” VI–VII 1923, nr 8, s. 85.

¹⁰⁰ S. Brzozowski, *Pamiętnik*, dz. cyt., s. 61.

¹⁰¹ G. Sorel, *Réflexions...*, dz. cyt., s. 62.

¹⁰² S. Brzozowski, *Idee...*, dz. cyt., s. 252–53.

Warto zauważyć, że nawet wśród luminarzy *marksistowskiej ortodoksji* debata i rozbieżności były powszechne, a w polskich realiach nawet Kelles-Krauz był sceptyczny wobec linearności¹⁰³. Być może niekoherentności w myśli Brzozowskiego odzwierciedlają prognozę Kautsky'ego, który przewidywał, że socjalistyczne stosunki społeczne będą oznaczały porządek w gospodarce, ale anarchię w twórczości intelektualnej: „Komunizm w produkcji materialnej, anarchizm w produkcji intelektualnej: jest to typ socjalistycznego sposobu produkcji, który wyrósł z dominacji proletariatu, czyli z rewolucji społecznej, poprzez logikę faktów ekonomicznych, która zawsze odzwierciedla pragnienia, intencje i teorie proletariatu”¹⁰⁴. Wierzący w postęp technologiczny Brzozowski w istocie zdawał się popadać w anarchię, szukając dróg podtrzymania tegoż postępu.

Nota biograficzna

Rafał Chwedoruk, ur. w 1969 r., dr hab., prof. uczelni, zatrudniony w Katedrze Historii Politycznej Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Autor książek i artykułów m.in. o syndykalizmie rewolucyjnym.

Bibliografia

- Berman Sheri, *The Primacy of Politics. Social Democracy and the Making of Europe's Twentieth Century*, New York 2006.
- Brzozowski Stanisław, *Idee. Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*, Lwów 1910.
- Brzozowski Stanisław, *Legenda Młodej Polski. Studia o strukturze duszy kulturalnej*, Lwów 1910.
- Brzozowski Stanisław, *List do Salomei Perlmutter*, druga połowa marca 1906, w: Stanisław Brzozowski, *Listy*, opr. Mieczysław Sroka, t. I, Kraków 1970.
- Brzozowski Stanisław, *Pamiętnik*, Kraków–Wrocław 1985, Lwów 1913.

¹⁰³ S. Filipowicz, *Wstęp*, w: K. Kelles-Krauz, *Historia i rewolucja*, Warszawa 1983, s. XLI.

¹⁰⁴ K. Kautsky, *Die soziale Revolution*, Berlin 1902, s. 109.

- Brzozowski Stanisław, *Proletariat i Duma*, w: Stanisław Brzozowski, *Opętane zegary. Wybór publicystyki społeczno-politycznej w latach 1905–1907*, wstęp Andrzej Mencwel, Warszawa 1986.
- Brzozowski Stanisław, *Sensacje w socjalizmie*, w: Stanisław Brzozowski, *Opętane zegary. Wybór publicystyki społeczno-politycznej w latach 1905–1907*, wstęp Andrzej Mencwel, Warszawa 1986.
- Czubiński Antoni, *Węzłowe problemy rozwoju socjaldemokracji niemieckiej (1847–1993)*, Poznań 1994.
- Daszyński Ignacy, *Pamiętniki*, t. I, Kraków 1925.
- Demidowa Serafima Aleksandrowna, *Ponijatija dobra i zła w filozofsko-etycznej koncepcji L.N. Tołstogo*, „Gumanitarnyje issledowanija w Wostocznoj Sibirii i na Dal’nem Wostokie” 2014 nr 2.
- Filipowicz Stanisław, *Wstęp*, w: Kazimierz Kelles-Krauz, *Historia i rewolucja*, Warszawa 1983.
- Gaido Daniel, Quiroga Manuel, *Marxism in the Age of Imperialism-The Second International*, w: *Routledge Handbook of Marxism and Post-Marxism*, Routledge, New York 2021, s. 51–65, <https://www.routledgehandbooks.com/doi/10.4324/9781315149608-6>, (dostęp: 08.03.2022).
- Gazzetti Maria, *Gabriele d’Annunzio. Mit Selbsteugnissen und Bilddokumenten*, Berlin 1989.
- Haecker Emil, *Rzecz o „Płomieniach”*, Kraków 1909.
- Hertz-Eichenrode Dieter, *Parteiorganisation und Wahlkämpfe der Sozialdemokratie in Berlin. 1871–1918*, w: *Der Aufstieg der deutschen Arbeiterbewegung: Sozialdemokratie und freie Gewerkschaften im Parteiensystem und Sozialmilieu des Kaiserreiches*, red. Gerhard A. Ritter, München 1990.
- Hsiung Hansun, *From Harmony to eHarmony: Charles Fourier, Social Science, and the Management of Love*, „Isis. A Journal of the History of Science Society”, 2021, Volume 112, Number 4, <https://www.journals.uchicago.edu/doi/epdf/10.1086/716883>, (dostęp: 08.03.2022).
- Jeliński Edward, *Mysł a rzeczywistość. O niektórych osobliwościach polskiej myśli socjalistycznej w II RP*, Poznań 1994.
- Jennings Jeremy R., *Syndicalism in France. A Study of Ideas*, New York 1990.
- Kautsky Karl, *Die soziale Revolution*, Berlin 1902.
- Kołąkowski Leszek, *Główne nurty marksizmu*, cz. 2, Londyn 1989.
- Lasserre Pierre, *Le romantisme français. Essai sur la révolution dans les sentiments et dans les idées au XIXe siècle*, Paris 1907.

- Łunaczarski Anatolij, [Przemówienie na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Proletkultu, XI 1921], cyt. za: B.I. Arbatow Boris Ignat'jewicz, *Marks o chudożestwiennej restauracji*, „Lef” VI-VII 1923, nr 8.
- Marks Karl, Engels Friedrich, *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 1948 (1848).
- Marucco Dora, *Arturo Labriola e il sindacalismo rivoluzionario in Italia*, Torino, 1970.
- Marzec Wiktor, *Anty-engelsowski marksizm Stanisława Brzozowskiego jako filozofia polityczności avant la lettre*, „Nowa Krytyka” 2012, nr 29, s. 247–266.
- Michels Robert, *Le Syndicalisme et le Socialisme en Allemagne*, w: *Syndicalisme et Socialisme*, red. Hubert Lagardelle, Paris 1908.
- Monasterska Teresa, Sadowski Stanisław, *Kulczycki Ludwik*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3: K, red. Feliks Tych, Warszawa 1992.
- Mysliński Jerzy, Pacholczyk Alicja, *Haecker Emil*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2: E–J, red. Feliks Tych, Warszawa 1987.
- Nazar Ryszard, *Z dziejów recepcji marksizmu w Polsce. Koncepcja materializmu historycznego w ujęciu Ludwika Krzywickiego*, Warszawa–Poznań 1987.
- Pacholczyk Alicja, *Kon Feliks*, w: *Słownik biograficzny...*, t. 3.
- Politt Holger, *Stanisław Brzozowski Hoffnung wider die dunkle Zeit*, Wiesbaden 1996.
- Ridley Frederic F., *Revolutionary Syndicalism in France. The Direct Action of its Time*, London 2008 (1971).
- Roberts David D., *The Syndicalist Tradition and Italian Fascism*, Manchester 1979.
- Sandner Günther, *Sozialdemokratie in Österreich. Von den Anfängen der Arbeiterbewegung zur modernen Sozialdemokratie*, Wien 2018.
- Solden-Cadermas Joanna, *Gabriele D'Annunzio. U źródeł ideologicznych włoskiego faszyzmu*, Kraków 2008.
- Sorel Georges, *Introduction*, w: Gerolamo Gatti, *Le socialisme et l'agriculture*, Paris 1901.
- Sorel Georges, *La décomposition du marxisme*, Paris 1908.
- Sorel Georges, *Matériaux d'une théorie du prolétariat*, Paris 1918.
- Sorel Georges, *Réflexions sur la violence*, Paris 1908.
- Sorel Georges, *La ruine du monde antique. Conceptions matérialiste de l'histoire*, Paris 1902.

- Śliwa Michał, *Feliks Perl*, Warszawa 1988.
- Śliwa Michał, *Ludzie i idee socjalistyczne w Polsce*, Kraków 1989.
- Urbanowski Maciej, *Les Déracinés: Brzozowski and Barrès*, w: *Stanisław Brzozowski and the Migration of Ideas: Transnational Perspectives on the Intellectual Field in Twentieth Century Poland and Beyond*, red. Jens Herlth, Edward M. Swiderski, Bielefeld 2019.
- Waldenberg Marek, *Wzlot i upadek Karola Kautsky'ego*, t. I, Kraków 1972.
- Walicki Andrzej, *Polska, Rosja, marksizm. Studia z dziejów marksizmu i jego recepcji*, Warszawa 1983.
- Walicki Andrzej, *Stanisław Brzozowski and the polish beginnings of „Western marxism”*, Oxford 1989.
- Walter Franz, *SPD. Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013.
- Whitaker Stephen B., *The Anarchist-individualist Origins of Italian Fascism*, New York 2002.
- Wielomski Adam, *Nacjonalizm francuski 1886-1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*, Warszawa 2007.
- Winkler Heinrich A., *Liberalismus und Antiliberalismus. Studien zur politischen Sozialgeschichte des 19. und 20. Jahrhunderts*, Göttingen 1979.
- Wyka Kazimierz, *Filozofia czynu i pracy u Jerzego Sorela i Stanisława Brzozowskiego*, w: Kazimierz Wyka, *Młoda Polska. Szkice z problematyki epoki*, t. 2, Kraków 1988.

Summary

Pessimist in the camp of historical victors. Socialist and anti-socialist themes in Stanisław Brzozowski's *Diary*

Stanisław Brzozowski belonged to the circle of Marxist revisionists and critics of the politics of social democratic parties in Europe at the beginning of the 20th century. His views were close to those of Georges Sorel. He warned against the consequences of the thesis about the inevitability of progress. Brzozowski, like Sorel, wanted to revitalize socialism by referring to historiosophic pessimism. In his search for the revitalization of socialism, which was conservative in content, he did not go as far as his French mentor. Brzozowski's *Diary* was written after the period of his greatest fascination with Marxism. Nevertheless, there are several views in the text in common with the orthodox Marxism of Karl Kautsky. These include

fascination with Darwinism, primacy of economy over politics, anti-politics, occidentalism, continuity of history, rejection of the concept of revolutionary avant-garde. Brzozowski was inspired by conservative tendencies to search for ways of social mobilization and activity, the weakness of which would threaten further progress.

Key words

Brzozowski, Sorel, socialism, orthodox marxism

Słowa kluczowe

Brzozowski, Sorel, socjalizm, marksizm ortodoksyjny